

16. Zło zaniedbania w służbie mistycznemu Ciału Chrystusa

O nic się już zbytnio nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganiu z dziękczynieniem! (Flp 4, 6)

Jeżeli Matka Boża ukazuje komuś wartość modlitwy zawierzenia to dlatego, że chce pozwolić temu narzędziu współuczestniczyć w budowaniu i umacnianiu mistycznego Ciała Chrystusa. Z tym jednak wiąże się wielka odpowiedzialność. Na Sądzie Ostatecznym może okazać się, że to z powodu naszych grzechów zaniedbania tej modlitwy nie dokonało się jakieś wielkie zamierzone przez Boga dzieło. W tym przypadku grzech zaniedbania może być o wiele większy niż inne grzechy popełnione.

W konsekwencji naszych grzechów zaniedbania w zakresie modlitwy zawierzenia może rodzić się zło trudne do oszacowania. Być może, gdybyśmy modlili się tą formą modlitwy, inaczej wyglądałoby nasze życie rodzinne i nasza praca zawodowa. Może ktoś z naszych bliskich mógłby uniknąć jakiejś tragedii. Taka modlitwa mogłaby powodować gruntowną przemianę życia zarówno naszych najbliższych, jak i przemianę środowiska, w którym żyjemy. Może w wyniku zaistniałych dzięki naszej komunii życia z Maryją aktów czystej miłości świat mógłby być uchroniony od wielu katastrof czy konfliktów zbrojnych; może mogłoby być rozwiązanych wiele problemów w łonie Kościoła.

W sytuacji, gdy zostałeś zawierzony Maryi, ale w swojej codzienności nie modlisz się za Kościół i świat modlitwą zawierzenia, stajesz się jak bogacz, który doświadczając szczególnej ingerencji Boga w swoim życiu, wszystko zatrzymuje dla siebie. A przecież Maryja chce przez ciebie i za

ciebie wypraszać Kościołowi i światu potrzebne łaski, również łaski szczególne. Przez zaniedbywanie modlitwy zawierzenia możemy stawać się odpowiedzialnymi za szerzące się wokół nas zło. Możemy w pewien sposób stawać się narzędziem niszczącym Kościół, mistyczne Ciało Chrystusa – podobnie jak w przypadku zatrucia krwi albo zaniku jej czerwonych ciałek całe ciało człowieka narażone jest na zatrucie albo obumarciu. Choć w odniesieniu do Ciała mistycznego taki duchowy „rak krwi” nie jest chorobą śmiertelną, ponieważ Ciało to jest niezniszczalne, tym niemniej może on to Ciało w sposób szczególny wyniszczać.

Stąd w chwili śmierci może przyjdzie nam być rozliczonymi z tego dobra, które w konsekwencji braku naszego współdziałania z łaską i komunii życia z Maryją nie zaistniało w Kościele i w świecie. Jeżeli Bóg udziela komuś szczególnych łask, to ma prawo oczekiwać szczególnej odpowiedzi: „komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie” (Łk 12, 48).

(Por. Zeszyt RRN nr 20: *Komunia życia z Maryją*, rozdz. III, 3. „Kiedy zaniedbujesz tę szczególną formę modlitwy”)

Propozycja pytań do dzielenia:

1. Czy wierzysz, że twoja modlitwa może mieć wpływ na sytuacje po ludzku trudne, a być może wymagające nawet heroizmu, przed którymi stawia cię Bóg?
2. Kiedy ostatnio doświadczyłeś interwencji łaski w odpowiedzi na modlitwę swoją lub innych?
3. Co najbardziej pomaga ci przezwyciężyć pokusę obojętności lub wycofania się w poczuciu bezsilności, gdy słyszysz o wielkich problemach dzisiejszego Kościoła i świata?